

PRENUMERATA

W Wilnie dla zamiejscowych poczt
Rocznie 4 rb. Półrocznie 3 rb.
Rócznie 2 rb. Kwartalnie 1 rb. 50 k.
Miesięcznie 35 k. Miesięcznie 50 k.
Za odosłanie do domu:
rocznie 1 rb. — miesięcznie 10 kop.
ZA GRANICĄ
rocznie 12 rb. — półrocznie 6 rb.
kwartalnie 3 rb. — miesięcznie 1 rb.
Zmiana adresu pocztowego 20 kop.

DZIENNIK WILEŃSKI

POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświęconych.

Redakcja i Administracja: ul. Dominikańska № 17. — Telefonu № 374.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia zwyczajne za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 15 kop.
Reklamy za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 30 kop.
Nekrologi za jeden wiersz petitu lub jego miejsce — po treści 30 kop., przed treścią 50 kop.
Ogłoszenia na 1-ej stronie za jeden wiersz garmonu lub jego miejsce 50 kop.
Nadesłane za jeden wiersz garmonu lub jego miejsce 1 rb.
Małe ogłoszenia za jeden wyraz petitu 3 kop.
ZAŁĄCZNIKI od tysiąca egzemplarzy 5 rub., oprócz dopłaty pocztowej.

1-4 Kl. Zakład Naukowy Żeński z pensjonatem, kl. wstępna i oddziałem freblowskim

D-rowej Czesławowej Stiche

Pod zarządem **Al. Nowiński**. — Zapis codziennie do 29-go czerwca. — Warszawa, Żółwia 9 (dom własny).

Teatr Polski w Ogrodzie Bernardyńskim.

Dzisiaj, w niedzielę dnia 27-go maja r. b.

„BALLADYNA”

tragedja w 5 akt. 9 odsł. Juliusza Słowackiego.

Jutro, w poniedziałek dnia 28-go maja r. b. **„300 DNI”**.

Kasa otwarta od godz. 11-ej do 3-ej i od 5-ej do końca przedstawienia.

Operetka rosyjska w Teatrze letnim w ogrodzie Botanicznym

Dzisiaj, w niedzielę dnia 27-go maja r. b.

Przedstawienie z udziałem Baletu Petersburskiego Teatru Cesarskiego.

Na program złożą się:

I. **„Zbyteczna ostrożność”** balet w 2 obrazach

II. **Divertissement baletowe.**

III. **„Niezwykła para”** operetka 1 i 2 akt.

Kasa otwarta od 11 r. do 2 po poł. i od 5 do końca przedstawienia.

ELEKTRO-TEATR PARADIS.

Dzisiaj nowa zmiana obrazów **„Zorza wieczorna”** dramat w 5 aktach i 15 obrazach i wiele innych.

Po 10 wieczór **„Obrazy pikantne”**.

Dla dzieci i uczącej się młodzieży wejście wzbronione.

1-1103-1 Dyrekcja Awerbach.

Sala koncertowa ogrodu Botanicz. **A. SZUMANA.**

Dzisiaj Concert-Monstre według nowego programu. Szczegóły w afiszach.

Początek o godz. 10 wieczorem. 546-86

HOTEL ST. GEORGES Wilno. Restauracja pierwszorzędną. — Kwartet solistów.

IMPORT KAWY

L. B. Jankiewicz

Warszawa — Łódź 10-1045-4

poleca uznane za najlepsze mieszanki trzy razy dziennie palonej kawy.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych

Towarzystwa „Sierp”

OBRYCKI, KOZŁOWSKI i S-ka

w Mińsku Litewskim

POLECA: 104-691-10

MASZYNY ŻNIWNE SŁYNEJ FABRYKI

Charles Deering'a w Chicago

kosiarki, żniwiarki, snopowiązałki, grabie konne i t. p.

i zapasowe części do tychże.

CENY NAJNIŻSZE.

!!! Niemal narówni z falsyfikatami, wystrzegać się należy wszelkich nieudolnych naśladownictw.

Dlatego to radzimy wszystkim matkom nie robić żadnych szkodliwych eksperymentów na własnych dzieciach, a karmić je jedynie **MACZKĄ NESTLE'A**, produktem, wyrabianym z **najlepszego mleka alpejskiego.**

Pokarm ten uznany jest przez wszystkie powagi lekarskie i z niezwykłym skutkiem rozpowszechniony w całym świecie od lat z górą 40-tu.

3-1106-2

27-go maja, w niedzielę, w ogrodzie Bernardyńskim odbędzie się 5-5

WIELKA ZABAWA

na rzecz urządzenia wzorowych szkół prania i gotowania. 2 orkiestry muzyki, fajerwerki, kosze szczęścia, w których będzie rozlosowana maszyna do szycia i inne rozrywki. — Wejście 20 kop. Losy po 15, 30 i 50 kop. Młodzież ucząca się i stowarzyszone sługi placą za wejście 10 kop.

Demokracja narodowa W GALICJI.

W Kole polskiem w Wiedniu po raz pierwszy zjawi się zwarta grupa posłów, należących do stronnictwa demokratyczno-narodowego. Ponieważ zaś grupa ta odegra niezawodnie wybitną rolę, warto w kilku chociaż słowach przypomnieć dzieje stronnictwa w Galicji.

Dziwny jest los dem. nar.; gdziekolwiek działalność jej mocniej się ujawniła, natychmiast przeciwnicy jej ogłaszali, iż to kierunek „importowany”, że rządzi się „pożyczanym rozumem”. Gdy przed kilkoma laty stronnictwo wystąpiło w Galicji, krzyknęto ze wszystkich stron, że to jakieś „nowinki” z Królestwa, wniesione przez emigrantów stamtąd, a nawet pod auspicjami Erazma Piłtza przeprowadzono kampanję, mającą na celu wpłynięcie na władze austriackie, by wydały ludzi, których należało traktować, mówiąc językiem urzędowym, jako „lästige Ausländer”. Gdy w Królestwie rozpoczęło się jawne życie polityczne i stronnictwo poczęło działać jawnie, znów rozległy się głosy, że to ruch obcy, kierowany przez ludzi z Galicji, nie znających stosunków i t. d. Teraz powtarza się znów to samo na Litwie: „pożyczany rozum” — krzyczą ludzie udający autochtonów. A stronnictwo mimo to rozwija się jako we wszystkich dzielnicach dawnej Rzeczypospolitej i grupuje w swem łonie całe szeregi obywateli, i nie dziwnego, bo jest to tylko politycznym skryształizowaniem ruchu narodowego, zmierzającego ku odrodzeniu, a ruch ten zjawia się wszędzie tam, gdzie biją żywiej serca polskie i przeciwstawia się tak zwanemu „postępowi” i wszelkiego rodzaju „ugodowcom”, szczególnie tym petersburskiego stempla, apostołującym u nas „wschodnią” kulturę.

Stronnictwo d.-n. istnieje w Galicji niedawno, aczkolwiek dość już dawno wychodzą tam pisma tego kierunku. Ruch demokratyczno-narodowy powstał w Królestwie i z natury rzeczy musiał działać tajnie. Głównym jego na owe czasy zadaniem było szerzenie oświaty wśród ludzi i wychowanie polityczne społeczeństwa. W tym celu założono w latach 1894 i 1895 dwa pisma w Galicji — dla inteligencji „Przegląd Wszechpolski” we Lwowie, dla ludu „Polaka” w Krakowie. Kierownictwo tych pism objęli Roman Dmowski, obecny prezes Koła polskiego w Petersburgu i Jan Popławski, obecny redaktor „Gazety Polskiej”. Koło nich grupowała się garść przymusowych, tak jak i oni emigrantów z Królestwa, a praca ich służyć miała głównie tej własnej dzielnicy. W Galicji wówczas panowali niepodzielnie konserwatyści, „stańczycy”, a przeciwnim walczyli „demokraci”, „ludowcy” i socjaliści. Stronnictwa te wszakże nie posiadały (za wyjątkiem socjalistów, mających na wszystko uniwersalne lekarstwa), ani zasad,

ani programów politycznych, by skutecznie się przeciwstawiać „stańczykom”. Wśród młodzieży uniwersyteckiej panował niepodzielnie socjalizm, nie mógł wszakże zadowolić wszystkich jej aspiracji. Wówczas kierunek demokratyczno-narodowy, wszechpolski, zaczął wśród młodzieży zyskiwać gorących zwolenników, jego głębokie ujęcie spraw społecznych, jego stanowisko narodowe pociągnęło najwybitniejsze jednostki z młodego pokolenia, założono pismo dla młodzieży „Tekę” i zajęto wybitne wśród młodzieży uniwersyteckiej stanowisko, wytwarzając ruch nie polityczny, lecz ideowy.

Zaczęli się też skupiać koło „Przeglądu Wszechpolskiego” przedstawiciele starszego pokolenia i „wszechpolsacy”, nie występując jako stronnictwo polityczne, stali się wpływowym czynnikiem w urabianiu opinii publicznej. Kupiono pismo codzienne „Wiek XX”, a w rok potem objęto redakcję największego dziennika w Galicji „Słowa Polskiego” i założono pismo dla ludu p. t. „Ojczyzna”. Liczba zwolenników rosła stale, przyszły wybory, lecz nie wzięto w nich udziału, zwolennicy kierunku natomiast zwrócili się do pracy w różnych organizacjach kulturalnych — w Towarzystwie Szkoły ludowej, w Sokole, w Kółkach rolniczych i t. p.

Wtedy rozpoczęły się gwałtowne ataki na demokrację narodową z prawej i z lewej strony, przyczyniły się wszakże tylko do spopularyzowania jej zasad w społeczeństwie polskiem w Galicji.

Wreszcie przy ostatnich wyborach stronnictwo, w szeregiach którego zjawili się ludzie wybitni, tacy, jak profesor Stanisław Głabiński, prof. Buzek, p. Battaglia i inni, stanęło do walki i zdobyło 15 mandatów, zająwszy jednocześnie co do ilości zdobytych głosów drugie w kraju miejsce.

Są to wszakże dopiero pierwsze kroki stronnictwa, należne sobie stanowisko zajmie ono również dopiero, gdy wejdą do życia politycznego siły młode, rekrutujące się z kadrów młodzieży, holdujące idei demokratyczno-narodowej.

Obecnie zaś stronnictwo wniesie do polityki polskiej w radzie państwa dążenie do rozszerzenia autonomii Galicji (dzięki działalności stronnictwa osiągnięto już poważne zdobycze autonomiczne przy wprowadzeniu nowej ordynacji wyborczej), w działalności zaś wewnątrz kraju położy silny nacisk na pracę kulturalną, na podniesienie poziomu oświaty ogólnej i politycznej wśród szerokiego mas, na których opierać się teraz musi polityka polska w Galicji.

Nie ulega dla nas najmniejszej wątpliwości, że wobec upadku „stańczyków” i wobec bezprogramowości i słabości innych stronnictw, demokracji narodowej przypadnie w Galicji, podobnie jak w Królestwie, dominujące w kraju stanowisko. S. K.

Wystąpienia „Kurjera Litewskiego” utwierdzają nas tylko w przekonaniu, żeśmy mieli zupełną rację, przerywając polemikę z ludźmi, którzy na nie więcej, jak na karzeźmne obelgi, zdobyć się nie mogą. W numerze wczorajszym p. Bagnicki, który raz już użył o członkach redakcji „Gazety Polskiej” określenia „ciury”, obecnie używa takich wyrazów, jak „rekrutowanie dziennikarzy z usługi restauracyjnej”, „volta szlenderska” i t. p.

Dla wiadomości więc jeno Czytelników uważamy za swój obowiązek zaznaczyć, że:

1) p. Roman Dmowski, od chwili swego wyjazdu do Petersburga, nie jest ani redaktorem „Gazety”, ani jej „politycznym kierownikiem”.

2) „Gazeta” nie jest ani organem prezesa Koła, ani tembardziej organem Koła, prowadzona jedynie przez najwybitniejszych w obozie demokratyczno-narodowym publicystów i zarazem członków sfer kierowniczych stronnictwa wyraża zazwyczaj opinie przeważnej większości w stronnictwie demokratyczno-narodowym.

WILEŃSKIE Muzeum nauki i sztuki.

(Praca Towarzystwa — pierwsze dary — Deklaracje).

Powstałe z inicjatywy Władysława hr. Tyszkiewicza oraz Lucjana Uziębły i paru innych osób Towarzystwo Muzeum dla celów kulturalnych, naukowych i artystycznych, rozpoczęło już swoją działalność. Obecnie przedewszystkiem sami założyciele składają swe udziały zadeklarowane — w przedmiotach, funduszach (500 r. przynajmniej wynoszących każdy udział) i wpisach (50 r.). Zanim w jesieni pozyska Muzeum lokatę stałą, teraz ma ono do rozporządzenia 4-ry pokoje (jeden z nich bardzo duży) w mieszkaniu Zofii hr. Tyszkiewiczowej przy ul. Trockiej (Nr. domu 11); tam się mieści kancelaria instytucji, biorem Zarządu kieruje młody, energiczny i światły prawnik, p. Dziewiczki, który w r. z. był sekretarzem Koła poselskiego Litwy i Rusi w Dumie.

Udział pieniężny pierwszy nadesłał p. Stan. Ciechanowiecki z gub. grodzieńskiej, zbiór potretów art. malarzy polskich zapoczątkował (pierwsze rzeczy, od d. 4 maja składane) L. Uziębło, podstawę do utworzenia bogatej galerii obrazów dał Wł. Tyszkiewicz, zaś do urządzenia księgozbioru rzadkości bibliograficznych nadzwyczajnych — Antoni Tyszkiewicz; dzieł sztuki i zabytków krajowych nieco złożył p. Emanuel Bułhak; zadeklarowali swe udziały w przedmiotach, wrychle tu spodziewanych: gen. Wolde-mar Słizien (piękne okazy dawnego przemysłu artystycznego), Wandalin Szukiewicz (wykopaliska i rzeczy ludowe), Stanisław Gawroński (numizmata) Bolesław Rusiecki (dzieła sztuki), dr. Jan Pietraszkiewicz (rękopisy Ad. Mickiewicza tudzież inne z epoki), zaś udziały finansowe — Józef Montwill, Tadeusz Wróblewski, Tadeusz hr. Rostworowski, Marjan hr. Plater — i, prawdopodobnie, Józef hr. Tyszkiewicz. Oczywiście pierwsze koszty administracyjne ponosi organizator naczelny Muzeum — hr. Władysław Tyszkiewicz.

Nadmienić się godzi, że na imienne odezwę, jakie rozpoczęto rozsyłać miejscowym i zamiejscowym zbieraczom, archeologom, miłośnikom rzeczy krajowych, spodziewane są liczne dary na rzecz tak pięknie zapowiadającej się instytucji krajowej, nadto i depozyty z Wilna, Warszawy i niektórych okolic kraju, już dawniej łaskawie zadeklarowano nadesłać niemało rzeczy za pośrednictwem W. Tyszkiewicza, T. Rostworowskiego, L. Uziębły i in. osób z Komitetu. Gwoli należytej porozumiewania się Sz. ofiarodawców z założycielami, obecnie biorącymi żywy udział w organizacji „Muzeum nauki i sztuki”, podajemy adresy: Władysław hr. Tyszkiewicz, prezesa zarządu — Landdwarów, poczta i majątność; Luc. Uziębły, kierownika działu pamiętek krajowych — Wilno, ul. Witebska 17; Antoniego hr. Tyszkiewicza członka zarządu — Mostowa, dom własny; Tadeusza hr. Rostworowskiego, sekretarza zarządu i kierownika działu architektury i broni — ul. Wileńska, dom Grabowskiego.

Pierwsze depozyty złożył w Muzeum p. Jan Łuckiewicz, członek-współpracownik petersb. Instytutu archeologicznego z Mińska białoruskiego, są to przedmioty z ubioru wojskowego i dokumenty, które przysługiwały w 1812 r. porucznikowi 19 pułku ułanów polsk. K. Hrehorowiczowi. Bogate materiały do historii pochodów i walk wielkiej armii franc. na terenie ziem naszych nadsyła Benedykt hr. Tyszkiewicz z Czerw. Dworu, który też zadeklarował dla Muzeum pyszny zbiór

zamknięciem wydaje ostateczną decyzję. Na skutek prośby pociągniętego do odpowiedzialności posiedzenie może być otwartem.

Z prezydium. (T. A. P.) Narada prezydium z przedstawicielami stronnictwa zdecydowała utworzyć komisję specjalną o kwestii robotniczej, uzupełnić przez 22 członków skład komisji o samorządzie i poruczyć komisji, opracowującej regulamin, wypracować przepisy, dotyczące się posłów, którzy nie uczęszczają na posiedzenia ogólne Dumy, wyjaśnić się bowiem, że około 150 posłów systematycznie jest nieobecnych w Dumie. M. Stachowicz i Kapustin wzięli na siebie wypracowanie ustawy narady, jako organu stałego.

Wolność sumienia. (T. A. P.) Komisja do spraw, dotyczących wolności sumienia, postanowiła nadać prawo ukracania i wzbudzania spraw o działalności towarzystw religijnych ministrowi spraw wewnętrznych, który przedstawia swoje rozporządzenia na zatwierdzenie Senatu, który ostatecznie decyduje w tych sprawach. Decyzja Senatu może być zaskarżoną do ogólnego zebraństwa Departamentu I i kasacyjnego.

Budżet. W sprawie budżetu pisze „Rossija” istnieje w sferach parlamentarnych wersja następująca: wszystko zależy od Koła polskiego, jak ono odda swoje głosy, tak będzie rozstrzygnięta sprawa. Wzajemny stosunek sił w Dumie jest w tej kwestii następujący: około dwustu głosów (193 nieokreślonych i kilka wahających się) lewego skrzydła bezwarunkowo jest przeciwko zatwierdzeniu budżetu. Za budżetem — kadeci, paździeronikowcy, prawica, rozporządzający w przybliżeniu tą samą ilością głosów. A pomiędzy nimi jest „Koło”, posiadające prawie około 50 głosów. W ostatnich czasach „Koło” zachowuje się tajemni-

co i zagadkowo, co niemało zasmuca kadetów.

Nieprzyjemny wypadek. „Birzew. Wied.” poświęcają słów kilka kompromitacji, na jaką naraził się świeżo jeden z członków Izby.

„Wiele mówią teraz o członku Izby, Kuzniecowie, który wraz z jednym z dziennikarzy zachowywał się w stanie nietrzeźwym nieprzyzwyczajenie na ulicy i znalazł się w końcu w cyrku.”

Kuzniecowski jest w Izbie dwóch: jeden — socjalny demokrat, drugi — socjalny rewolucjonista. „Zajęcie” przytrafiło się temu ostatniemu.

— Czy fakt ten zdarzył się naprawdę? — zapytał jednego z liderów partii s.-r., doktora Gorbunowa.

— Niestety, tak.

— Jak panowie myślicie wobec tego postąpić?

— Dziś jeszcze zapadnie postanowienie wykreślenia go z frakcji.

— I to wszystko?

— Więcej nic zrobić nie możemy. Wypadek to dla nas bardzo przykry i smutny. Wrogowie Izby dostali przez to nową broń do rąk.

RADA PAŃSTWA.

Petersburg. (T. A. P.) Posiedzenie Rady Państwa odbędzie się dnia 30 b. m. Na porządku dziennym są rozprawy nad projektem do prawa o asygnowaniu funduszy na kampanię żywiościową i dalszy ciąg rozpraw nad reformą Senatu.

Telegramy.

Dnia 26 maja (8 czerwca).

Petersburg. Rada do spraw taryfowych pod przewodnictwem wiceministra skarbu odrzuciła projekt

podwyższenia ceny biletów kolejowych klasy IV-ej na przestrzeni do 400 wiorst, z nadwyżką 40 kop., przyjęła podwyższenie na dalsze dystanse, wynoszące do 1 rb., zaś stosunek cen między klasami pozostawia uprzedni.

Warszawa. Właściciele piekarni chrześcijańskich ogłosili lokaut.

Łódź. Zarząd zakładów Poznańskich telegraficznie z Berlina rozkazał uolnić wszystkich robotników, majstrów i oficjalistów. Wykonać to rozporządzenie niema komu, żaden bowiem z dyrektorów nie zjawia się w fabryce.

Łuck. Spłonęła wieś Ozdeniż pod Łuckiem, 90 zagrod włościańskich padło pastwą płomieni. Ocalał kościółek. Nędza pogorzelców ogromna.

Kijów. Gubernator utworzył zjazd działaczy na polu kredytu drobnego. Prace trwać będą 3 dni.

Helsingfors. W ciągu 4 dni będzie się odbywał publiczny zjazd polączonych chorów śpiewających stowarzyszeń szwedzkich w Finlandji.

Na jeziorze Pajjane aresztowano anarchistę Sandaula, przy nim okazało się 22,000 marek.

Moskwa. Zjazd przedstawicieli przemysłu i handlu zamknięto. Rezolucja zjazdu postanowiła robotników fabrycznych i ich rodziny asekurować od napadów terrorystów i być na pogotowiu do zamykania na czas pewien przedsiębiorstw, w których będą stosowane gwałty.

Ekaterynosław. Na przedmieściu wynikiło z ajskie między aresztantami-anarchistami i policją. Rano no rewirowego i zabito dwóch aresztantów, dwóch innych zatrzymano. Znalezione dwie bomby i materiały wybuchowe.

Odesa. Do policji zjawił się niejaki Mielnikow i objaśnił, że niewiadomi ludzie schwytali go w jakichś podziemiach torturowali i zapytywali o szczegóły związku ludzi

rosyjskich, do którego Mielnikow należy. Następnie skazali go na powieszenie i tylko kroki jakiegoś przechodnia spłoszyły zloczyńców, gdy go prowadzili na szubienicę. Policja aresztowała w łódce kilka podejrzanych osób.

Budapeszt. Przy pojawieniu się w izbie deputowanych deputowanego Wajdy, który parę miesięcy temu przeczytał wiersze żartobliwe, ośmieszające Madjarów, powstał taki hałas, że przerwano posiedzenie i Wajda był zmuszony opuścić salę.

Posiedzenie wznowiono. Rozpatruje się projekt do prawa o kolejach żelaznych.

Rzym. Naczelnik sztabu morskiego oświadczył, że w r. 1910 flota Włoch będzie składać się z 21 pancerników 12 łodzi podwodnych i 77 torpedowców.

Paryż. Komisja izby do spraw wojskowych jednogłośnie postanowiła przywrócić do szeregów armii terytorjalnej Józefa Renacha i wypracować projekt do prawa o zadłużeniu oficerów, pozbawionych rang wskutek sprawy Drejusza.

Paryż. Buske i Lewis zostali skazani przez sąd przysięgłych na 2 lata więzienia i 100 franków grzywnien.

Brusela. Angielski delegat oświadczył w międzynarodowej komisji cukrowej, że rząd nie bierze nadal udziału w porozumieniu międzynarodowym.

Łondyn. W izbie gmin sekretarz stanu Morley oświadczył, że zaburzenia w Pendżabie mają charakter nie agrarny, a polityczny. Agitatorzy wskazują, że duma szerzy się tylko wśród tubylców, a nie między Europejczykami, dowodząc, że rząd ma środek szerzenia dżumy za pomocą studzien. Morley tłumaczył również, że gdyby nie skasował deportacji agitatorów, postępowalby

wbrew prawu. Na interpelację do rządu, czy nadal będą przeprowadzane postanowienia konwencji, że Anglii nie ma nadal tego zamiaru, powodu wysokich cel, które trzeba pobierać za cukier przemijający. Anglia oświadczyła mocarstwom, że nie ma zamiaru wycofywać się z konwencji, jeżeli państwa drogą dodatkowego protokołu oswobodzą Anglię od obowiązku przeprowadzania postanowienia o pobieraniu grzywnien.

Teheran. Na posiedzeniu parlamentu d. 24 b. m. zakomunikowano o znalezionym liście Salar-Edanb do Rachima-chana z propozycją przyłączenia się do powstania. Parlament i duchowieństwo zaproponowali ks. Salarowi zaniechanie swych czynów.

Bombaj. Straszna trąba powietrzna szalała w m. Karaczi. Kilkanastę statków wyrzucono na brzeg. Oiar ludzkich niema.

Ofiary.

Złożyli w Administracji „Dziennika Wileńskiego”:

Na przytułek dla sierot Sw. Wincetego w Wilnie:

P. Gogis—3 r. Razem z poprzednimi—6 r.

Na krzyż dla poległych w 1863 roku w Mitkiszkach:

Rodzina J.—15 r. Razem z poprzednimi—21 r.

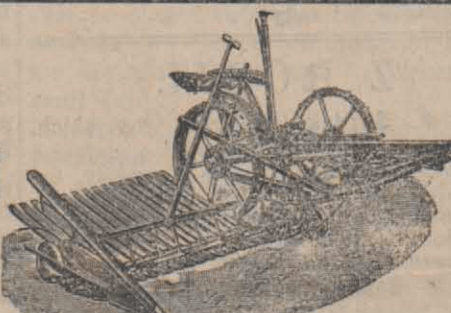
Na kolonje letnie:

P. Emilia Węławska prosi nas o znaczenie, że otrzymała od p. Konstantego Karpińskiego r. 6 i od p. Zygmunta Drzyńskiego r. 5, które oddała w myśl żądań oświaty na kolonje letnie dla dzieci.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. P. Omega i W. Alarm był zbyt cenny. Zarząd zakładu zdrojowo-kapłanowego w Birsztanach posiada objaśnienia w języku polskim jeszcze z r. 1894. Znaczący pocztowe, jako nadesłane nam anonimowo (3 i 10 kop.), złożyliśmy na rzecz Tow. „Świat”.

NOWE
oryginalne Kanadyjskie
kosiarki i żniwiarki
„NOKSON”



Prostej i trwałej konstrukcji.
Pracujące lekko i bez przeszkód w najtrudniejszych — nawet warunkach — poleca: —
Miński oddział fabryk maszyn i narzędzi rolniczych
F. Mayfart i Sp.
WE FRANKFURCIE N/M I WIEDNIU.
Adres dla listów: Mińsk gub., F. Mayfart i Sp.

Wileńskie T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
Ś-to Jerski prospekt № 14. 20-692-6

Wydaje pożyczki swoim członkom do 600 rub.
Przyjmuje kapitały na lokatę procentową.
Płaci: Rachunek bieżący (na żądanie) 50/o
na 6 miesięcy 60/o
„ 12 „ 70/o

Otwarte od 4^{1/2} do 7^{1/2} wiecz., codziennie oprócz dni świątecznych.

Fabryka parowa sztucznych wód mineralnych
egzystująca od roku 1888 8-945-8

pod firmą **Prowizor E. Tromszczyński**
Wilno, ul. Monasterska (Piwna) dom własny, № 7. — Telefon № 708.
polecą przy nadchodzących wiosennym i letnim sezonach wszelkiego rodzaju lecznicze wody mineralne, przyrządzone na wodzie dystylowanej, według ścisłej analizy źródeł naturalnych. Oprócz fabryki i sklepu własnego przy ulicy Wielkiej № 82, wody można otrzymywać w Aptekach i większych składach aptecznych. Broszurę i cennik fabryka wydaje gratis.

KRYNICA
C. K. Zakład zdrojowy w Galicji:
W Karpatach 600 m. n. p. m. Klimat podalpejski, las szpilkowy wysokopienny, Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny” i „Ślotwinka” silne szczawiny wapienne i magnezjowe sodowo-żelaziste.
Naturalne kąpiele z bezwodnika węglowego.
Wskazania: Niedokrewność, neurasthenia, blednica, choroby serca i naczyń krwionośnych e. t. c.
Kąpiele borowinowe:
Wskazania: Choroby kobiece, nerwoból, reumatyzm.
Zakład wodoleczniczy.
Frekwencja około 8.000 osób. 18 lekarzy.
Sezon trwa od 15 maja do 10 października.
Prospekty wysyła bezpłatnie.
C. K. Zarząd zdrojowy. 8—871—8

KAUCJONOWANE 1-go RZĘDU
Wileńskie Biuro Komisowe
W. Tromszczyński i S-ka
Wilno, ul. Wielka (Zamkowa) № 4. — Telefon № 50. 52—558—16
Kupno i sprzedaż nieruchomości ziemskich, miejskich i lasów.
Reprezentacja firm handlowych i przemysłowych.

Stara Wódka Litewska
Hrabiego Adama Czapskiego 5—910—5
sprzedaje się hurtowo i detalicznie na butelki wyłącznie
w składzie **Petersburskim**
Istniejący dawniej Jochelsona (Wirszubskiej). [od r. 1863.]
Wilno, ulica Niemiecka koło hotelu Europejskiego, dom № 4. Telefon № 390.

Żądajcie tylko „NATURALIS”
firmy **Jules Pelletier Paris.** 30—567—24

Jedyna nieszkodliwa farba do włosów, niezawierająca łopisu.
„NATURALIS” plyn do włosów absolutnie nieszkodliwy, który daje wszystkie naturalne kolory i wysycha w przeciągu 10 minut.
Użytkownik kolor zostaje dłuższy czas w jednym i tym samym stanie.
„NATURALIS” sprzedaje się we wszystkich aptekach, składach aptecznych, perfumeryjach, oraz fryzjerskich zakładach. **HURTOWA SPRZEDAŻ: T. A. Ludwik Spiess i Syn, STANISŁAW STEIN i S-ka, w Warszawie Marszałkowska 100.**
Cena za komplet Rb. 1.50 i Rb. 2.50. Wysyła się za zaliczeniem.

Poługa stacja leśna, jedyne polsko-litewskie kąpiele morskie w Bałtyku, gub. kurl.
Dojazd przez Prusy do Memla (Kłajpedy). Z Cesarstwa i Królestwa przez Libawę, lub Prekulny (Libawo-Romeńska). Otwarte morze, najświeższe fale, piaszczyste wybrzeże z wysuniętym w morze pomostem, 1/2 w. długości. Ciepłe morskie kąpiele w nowych łazienkach. Leczy skrofulę, rachityzm, zaziębienia, katar drogi oddechowych, anemję, neurastenję, histerję, choroby kobiece, nieżyty żołądka i kiszek, choroby 3—931—3 ustrojowe (otyłość, skazy moczanowe).

Sezon od 15-go czerwca do 1-go września nowego stylu.
Objaśnienia, wynajem mieszkań: w Warszawie, Wspólna 60—21 od 11—3. W Wilnie informacji udziela Administracja „Dziennika Wileńskiego”.

Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. Wilna
polecą członków swych na posady do różnych branż.—Informacji udziela codziennie, od 10 rano do 6 wieczorem Członek Zarządu p. K. Marcinowski (prospekt Ś-to Jerski 11, m. 2) i od 8-jej do 11-jej wieczorem dyżurny Członek Zarządu w Czytelnicy Towarzystwa (Bakszta 7). 2—1113—1

DOM HANDLOWY
Józef JACUŃSKI
w Libawie.
Polecą na nadchodzący sezon po cenach hurtowych
Angielski superfosfat
Angielski tomasfosfat
w najlepszym gatunku i w nowych mocnych workach z zupełną gwarancją za dobroć towaru.
7—990—4

Biuro Pracy kaucjonowane Ś-to Jerska 4. polecą nauczycieli, nauczycielki, guwernantki i bony, zarządzających majątkami, lasami, ekonomów, ochmistrzynię, apteczkowe, sklepowe i t. d. 10—930—9

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA
do średnich zakładów naukowych
Stefanji Swida
zostanie otwartą z początkiem roku szkolnego 1907/8.
Przyjmują się dziewczynki i chłopcy od lat 7-miu i przygotowują do klasy wstępnej I-szej i II-giej.
Zapis uczących się od 23-go maja do 7-go czerwca codziennie od g. 1 do 3. Zaułek Jakóbski, d. № 16, m. 3. 3—1079—2

Do wydzierżawienia
SAD
w odległości 23 wiorst od stacji kolei i gub. miasta Mińska, składający się z 900 drzew owocowych, zapowiadających ogromny urodzaj w r. b., za 1200 rb. Zgłaszać się do Zarządu Dóbr Gródek-Ostroszycki: poczta Gródek-Ostroszycki, gub. mińska. 3—1110—1

Dr. O. Bernsztejn
były asystent kliniki królewskiej prof. Scholtza
chorób skórnych, wenerycznych i mocznikowych. Wilno, Zawalna № 33, d. Treściowej. Godziny przyjęć: od 9-jej rano do 1-jej po poł. i od 4-jej do 7-jej wiecz. Pojutrze dam w poniedziałki, środy i piątki. 2^{1/2}—4 po poł. 4—10—1

ZAKŁAD
Położniczo-Ginekologiczny
D-rów Bujalskiego, Kahna, Pietraszkiewicza i A. Rynasz, stale lekka. Wilno, Ulica Czysta № 3. 52-634-13

Hotel Francuski
Wilno, ulica Wielka (w śródmieściu).
NANOWO ODRESTAUROWANY
Numera od 50 kop. do 3 rub.
Telefon № 705.
Koni 10—1000—3

Eugenjusz Kowalewski.
Wspomnienia z przeszłości.
Przyczynek do Historji Powstania styczniowego na Litwie.

Wydawnictwo „Dzien. Wileńskiego”.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Dziennika”.
Cena kop. 30. 1085—6

Pilnujcie waszych rzeczy od moli!
Najpewniejszym środkiem przeciwko molom jest **Mortin Emkahe**.
Ochronia futra i inne przedmioty na całe lato.
Skład główny w magazynach aptecznych:
Wilno: I. B. Segall.
Mińsk: M. K. Hurwicz. 5—1102—1

Poszukuje się Folwark
do kupienia: 3 do 5 włók, ładna, sucha miejscowość, rzeka lub jezioro, dom i zabudunki w dobrym stanie, las, blisko kolei (nie zbyt daleko od Wilna). Oferty adresować: Wilno, Wielka Półnaka 3—1001—3 własny. W. Burhardt.

NAUCZYCIELSKIE p. Jasieńskiego będzie zamknięte od 1-go czerwca do 1-go sierpnia. 2—1112—1

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje niedrogiemu pokojowi w codziennym utrzymaniu, w suchym i zdrowym, z lasem i igrastym. Wielka Półnaka d. № 9, m. 22. 2—1114—1